VIII kadencja




# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 165)**

z dnia 29 listopada 2018 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 165)

29 listopada 2018 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Ruseckiej (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

## – poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni (druk nr 3038).

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Szwed** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Pietruszyńska** radca prawny w Państwowej Inspekcji Pracy, **Hanna Gruszecka** ekspert w Biurze Regulacyjnym Centrali Poczty Polskiej SA wraz ze współpracownikami, **Renata Juszkiewicz** prezes Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji wraz ze współpracownikami, **Andrzej Sysiak** członek zarządu Polskiego Stowarzyszenia Centrów Ogrodniczych, **Radosław Knap** dyrektor generalny Polskiej Rady Centrów Handlowych wraz ze współpracownikami, **Maciej Ptaszyński** dyrektor generalny Polskiej Izby Handlu wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Kajda** zastępca dyrektora generalnego Konfederacji Lewiatan wraz ze współpracownikami, **Juliusz Skurewicz** przedstawiciel Polskiej Izby Spedycji i Dystrybucji w Warszawie, **Łukasz Dominiak** asystent do spraw polityki publicznej w Amerykańskiej Izbie Handlowej, **Alfred Bujara** przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność" wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Dariusz Lipski**, **Brygida Śliwka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki**, **Konrad Nietrzebka** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie na kolejnym posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Przed nami pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni (druk nr 3038).

Witam wszystkich zebranych.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia został państwu doręczony. Czy jest sprzeciw wobec zaproponowanego porządku dziennego? Nie widzę. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła porządek dzienny posiedzenia.

Przechodzimy zatem do jego realizacji.

Witam serdecznie pana ministra Stanisława Szweda z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki społecznej razem ze współpracownikami. Witam zaproszonych gości, przedstawicieli Państwowej Inspekcji Pracy, „Solidarności", Konfederacji Lewiatan, Polskiego Stowarzyszenia Centrów Ogrodniczych, Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, Poczty Polskiej, Polskiej Rady Centrów Handlowych, Polskiej Izby Handlu, Polskiej Izby Spedycji i Dystrybucji, Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego.

**Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo proszę.

**Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Pani przewodnicząca, stwierdziła pani, że jest kworum. Proszę o przeliczenie kworum.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo proszę o przeliczenie. Członków Komisji proszę o podniesienie ręki. W takim razie bardzo proszę o zweryfikowanie listy i podpisów. Proszę odczytać. Osoby, które są na liście, które się podpisały, będą musiały usprawiedliwić dzisiejszą nieobecność. Zweryfikujemy osoby, które wyszły. Pani Joanna Borowiak.

**Poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Jestem.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Pani Ewa Drozd. Pani Ewy Drozd nie ma. Pan Antoni Duda. Też nie ma. Pani Elżbieta Duda jest. Pani Joanna Frydrych. Widziałam, że była. Też nie ma. Pani Agnieszka Hanajczyk. Też nie ma, a jest podpisana. Pani Ewa Kołodziej też wyszła. Rozumiem, że Platforma Obywatelska wprowadza destrukcję. Pani Bernadeta Krynicka jest. Pan Grzegorz Matusiak. Nie ma, ale Grzesiek zaraz będzie. Tak, ale i tak jest 11. Pani przewodnicząca Katarzyna Mrzygłocka jest. Urszula Rusecka. Jestem. Halina Szydełko jest. Janusz Śniadek. Jacek Świat też jest. Ewa Tomaszewska jest. Teresa Wargocka jest. Do kworum potrzebujemy 14 osób. Bardzo proszę.

**Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Przepraszam, pani poseł Krynicka.

**Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):**

Pani przewodnicząca, zwracam się do pani wiceprzewodniczącej z Platformy Obywatelskiej o zdyscyplinowanie swoich koleżanek, dlatego że specjalnie wyszły z posiedzenia Komisji, kiedy podpisały listę, żeby zrobić destrukcję, po to żebyśmy dzisiaj nie procedowali przedłożonego projektu ustawy. Pani przewodnicząca, pani wiceprzewodnicząca z Platformy Obywatelskiej, bardzo proszę o zdyscyplinowanie swoich koleżanek. Panie zaplanowałyście to. Poprosiła pani o sprawdzenie kworum, dlatego że zrobiłyście to z wyrachowaniem. Jest to bardzo brzydkie, niskie. Nie powinno to mieć miejsca w Wysokiej Izbie, na posiedzeniu Wysokiej Komisji. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Ogłaszam 15 minut przerwy.

*[Po przerwie]*

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Mamy kworum. Rozpoczynamy pierwsze czytanie. A zatem bardzo proszę o przedstawienie projektu ustawy przez wnioskodawcę. Bardzo proszę, pan poseł Janusz Śniadek.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, koleżanki i koledzy, posłowie z Komisji, drodzy goście, panie ministrze, to prawda, że od czasu wejścia w życie ustawy z dniem 1 marca tego roku upłynęło niewiele czasu, natomiast z całą pewnością od początku jej funkcjonowania stało się oczywiste, że konieczne staną się pewne poprawki, doprecyzowania niektórych pojęć, uszczelnienia w celu uniknięcia nieuczciwej konkurencji, chociaż należy podkreślić opinię, która pojawiła się w trakcie prezentowania sprawozdania Głównego Inspektora Pracy za rok ubiegły. W trakcie pytań sejmowych padło, że Państwowa Inspekcja Pracy obserwuje zaskakująco mało naruszeń ustawy. Stopień respektowania, przestrzegania ustawy przez handlowców jest oceniany przez Państwową Inspekcję Pracy jako znaczący, dobry.

Niemniej pewne uchybienia były na tyle ewidentne, że uznaliśmy, postanowiliśmy złożyć projekt ustawy poselskiej eliminującej naszym zdaniem najistotniejsze uchybienia, uchybienia wymagające szybkiego przecięcia, jak np. zjawisko nieuczciwej konkurencji, o której mówiłem.

Ustawa w zasadzie składa się z dwóch artykułów. Artykuł 1 zawiera pewną liczbę poprawek, zmian. Artykuł 2 stanowi tylko o wejściu ustawy w życie po 14 dniach od dnia

jej ogłoszenia. Może wyliczę najistotniejsze... Nie ma potrzeby? Dobrze. W związku z tym w interesie jak najsprawniejszego procedowania nie będę szczegółowo przedstawiał treści poprawek.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Katarzyna Mrzygłocka.

**Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, wnoszę o odroczenie posiedzenia Komisji do czasu uzupełnienia uzasadnienia projektu o wyniki oceny i analizy, wymagane zgodnie z art. 66 ustawy z dnia 6 czerwca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców, uzupełnienia uzasadnienia projektu o ocenę przewidywanego wpływu projektu ustawy na działalność mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorców, wymaganą zgodnie z art. 34 ust. 2a regulaminu Sejmu, przedstawienia opinii Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców o projekcie ustawy, a także opinii Komisji Nadzwyczajnej do spaw deregulacji, której jeszcze nie otrzymaliśmy, a która powinna nam być przedłożona przed procedowaniem przez Komisję. Chciałabym zwrócić uwagę, że Komisja Nadzwyczajna do spaw deregulacji miała się spotkać dzisiaj po to, żeby wypracować opinię, niestety, jak wynika z mojej wiedzy, posiedzenie to zostało odwołane.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Joanna Borowiak.

**Poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, zgłaszam wniosek przeciwny w związku z uzasadnieniem, którego dokonał pan poseł Janusz Śniadek. Wynika z niego, że jest duża konieczność pilnego wprowadzenia zmian.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. A zatem przechodzimy do głosowania.

Kto jest za odroczeniem dzisiejszego posiedzenia? Mamy głosowanie. Kto jest za odroczeniem dzisiejszego posiedzenia? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Nie widzę. Proszę o podanie wyników.

W takim razie wniosek przepadł. Za 6 głosów, 13 głosów przeciwnych.

Przechodzimy do dalszego procedowania. Jak powiedziałam, otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pani poseł Ewa Tomaszewska.

**Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):**

Dziękuję. Chciałabym zabrać głos w sprawie wniosku. Na ostatnim posiedzeniu plenarnym mieliśmy analizę dokumentu Państwowej Inspekcji Pracy, w którym była zawarta ocena wprowadzania w życie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele, w związku z czym mieliśmy dobry materiał informacyjny, analityczny związany z tą ustawą, ze zgłaszanymi wnioskami. Wydaje mi się, że jest to dostatecznie dobra podstawa do podjęcia pracy nad ustawą nowelizującą. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Pan poseł Ryszard Petru.

**Poseł Ryszard Petru (Teraz!) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo. Jeżeli „Solidarność" oraz Prawo i Sprawiedliwość po dziewięciu miesiącach podsumowuje działalność ustawy poprzez wprowadzane poprawki, pozwólcie państwo, że osoba, która ocenia ustawę z drugiej strony, także ją podsumuje. Po pierwsze, dzisiaj dyskutujemy nie o tym, co prawdopodobnie się stanie, tylko o tym, co się stało. Proszę państwa, rok temu przestrzegałem, że zakaz handlu będzie obchodzony. Nie słuchaliście – i jest obchodzony. Jest pytanie, kto obchodzi zakaz handlu. Głównie spółki skarbu państwa prowadzące stacje benzynowe, na których pojawiały się małe supermarkety, oraz duża sieć międzynarodowa, czyli Żabka. Tutaj mówimy o właścicielu zagranicznym.

Niedawno powstał raport jednego z banków. Jest to raport Crédit Agricole, który podkreśla, że polscy przedsiębiorcy na zakazie tracą miesięcznie kwotę 2 mld zł. Kto traci? Proszę państwa, głównie tracą polskie małe sklepy, dlatego że w tym momencie mamy kulminację zakupów w dużych sieciach i hipermarketach. Polskie małe sklepy nie są otwierane do godz. 23.00. W związku z tym zakaz handlu uderzył w polskie małe sklepy oraz polskich przedsiębiorców.

Po drugie, zauważcie państwo, jak wygląda sytuacja pracowników. Dziwię się, że przedstawiciel „Solidarności" nie zauważył, że polscy pracownicy muszą bardzo ciężko i długo pracować w soboty. Wielu z nich musi rozpoczynać pracę w niedzielę w nocy, żeby zaopatrzyć sklepy na poniedziałek. Nie wiem, dlaczego państwo tego nie zauważacie.

Po trzecie, jest pytanie, czy ktoś z państwa robi zakupy w sobotę. Zakładam, że robicie. Zobaczcie, jak olbrzymie są kolejki, ile pracy wymusza to na pracownikach handlu. Jest to dla nich naprawdę bardzo ciężkie.

Kolejna kwestia. Czy macie państwo świadomość, że na zakazie handlu... Pani poseł Tomaszewska, proszę, żebyście państwo słuchali. Potem państwo głosujecie, ale nie wiecie, dlaczego ludzie tracą pracę. Otóż kto na tym zarabia? Sieci e-commerce z zagranicy, np. Amazon, dlatego że tutaj nie możecie wprowadzić ograniczenia. W związku z tym miejmy świadomość tego, że ograniczając handel w Polsce, promujemy wszystko, co zagraniczne. Wielkie sieci i supermarkety robią sobotnie promocje, ściągając do siebie polskich klientów. W związku z tym miejmy świadomość, że ustawa bardzo mocno uderzyła w polski handel.

Na koniec – nie rozumiem, skąd taka ideologia. Proponowałem i dalej proponuję kompromisowe rozwiązanie, które powinno być dobre i dla klientów, i dla pracowników. Proponuję, żeby dwie niedziele w miesiącu były dla pracowników wolne od pracy, a handel mógłby się odbywać wtedy, kiedy chcemy.

Zobaczcie państwo, że tak naprawdę ustawa ta nie jest czymś, co spowodowało, że Polakom jest lepiej. Jest gorzej. Jeszcze raz podkreślam, że polscy przedsiębiorcy na wprowadzeniu ustawy miesięcznie tracą kwotę 2 mld zł. Państwo proponujecie teraz zapisy, który spowodują, że ustawa nie będzie obchodzona. Będzie obchodzona w inny sposób, tylko że najgorsze jest to, że ten, kto najłatwiej może obejść ustawę, zwykle ma siedzibę za granicą. Proszę, żeby uwzględnić ów wniosek.

Wiem, proszę państwa, że jest to spór ideologiczny, ale chyba wszystkim nam zależy na tym, żeby Polakom żyło się dobrze i wygodnie, żeby polscy przedsiębiorcy mogli... Pani przewodnicząca, wysłuchajcie także drugiej strony. Rozumiem, że jesteście przekonani, iż macie rację, ale już nie mieliście racji rok temu, wprowadzając ustawę. Wskazywałem na to, że będzie obchodzona. Proszę mi wierzyć, że nie jesteśmy w stanie tak zablokować polskiego przedsiębiorcy, żeby tego nie przeskoczył, ale najgorsze jest to – jeszcze raz to podkreślam – że jest to olbrzymia możliwość biznesowa dla wielkich sieci e-commerce z zagranicy. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Kolejny głos w dyskusji. Pani poseł Krynicka. Bardzo proszę.

**Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):**

Dziękuję bardzo. Chciałabym serdecznie podziękować za zmiany wprowadzane w projekcie ustawy. Dziwię się panu posłowi Petru, że ma takie informacje. Ja mam inne. Nie spotkałam się z negatywną opinią dotyczącą ustawy o zakazie handlu w niedziele. Wiele osób jest bardzo zadowolonych z ustawy. Przede wszystkim są to pracownicy wielkich marketów. Myślę, że po zmianach, które wprowadzimy, będzie jeszcze lepiej. Wprowadzenie dwóch wolnych niedziel dla pracownika na pewno nie daje możliwości swobodnego zaplanowania spędzenia wolnego czasu przez rodziny. Ustawa pomaga także rodzinom w normalnym spędzaniu zaplanowanego czasu. Nie możemy myśleć tylko o przedsiębiorcach, a tak naprawdę przedsiębiorcy zyskali na tym. Panie pośle, nie wiem, skąd ma pan takie informacje, dlatego że są inne. Nie ma strat.

Jeżeli chodzi o kolejki, owszem, były na początku po wprowadzeniu ustawy. W tej chwili nie ma kolejek. Nie wiem, kiedy pan był na zakupach w sobotę. Ja takich kolejek nie widzę. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł wiceprzewodnicząca Marzena Okła-Drewnowicz.

**Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO):**

Niestety, nie jest tak, jak mówiła pani poseł, moja przedmówczyni. Opierając się tylko na opinii ekspertów, a nie na własnych odczuciach i obserwacjach, z łatwością możemy znaleźć informacje, które są dostępne w sieci na temat tego, że są duże straty. Wyliczyli to eksperci, np. analitycy z Crédit Agricole. Według nich w każdą niedzielę z zakazem handlu w Polsce dynamika wzrostu sprzedaży detalicznej obniżyła się nawet o jeden punkt procentowy. W skali kraju są to wielkie pieniądze. Mówimy nawet o kwocie 2 mld zł obrotów miesięcznie. A więc straty są.

Wydaje mi się, że kiedy zaczynamy procedować kolejną nowelizację ustawy, a właściwie pierwszą nowelizację ustawy, przede wszystkim powinniśmy bardzo dobrze skonsultować projekt ustawy, wysłuchać różnych stron, a nie tylko pracować szybko i bez konsultacji społecznych.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Rozumiem, że pan poseł. Bardzo proszę, pan poseł wnioskodawca.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Króciutko. Przepraszam państwa, coś przypomnę. Dzisiaj niejako w ogóle zaczynamy – takie mam wrażenie – taką samą dyskusję nad ustawą, jaką prowadziliśmy rok temu. Przypomnę, że wówczas niektórzy na tej sali – celowo nie wymieniam nazwisk, żeby nie dawać pretekstu do ad vocem – grzmieli, jakie to nastąpią masowe zwolnienia w handlu, ile ludzi straci pracę. Tymczasem dzisiaj obserwujemy znaczące cywilizowanie się stosunków pracy w handlu. Obszar ten nie jest już najgorszą dziedziną. Był taki czas w Polsce, kiedy można było powiedzieć, że właśnie w handlu była największa skala naruszeń prawa pracy. Nie tylko ten obszar się cywilizuje, ale także poziom wynagrodzeń stosunkowo rośnie. Pewnie jest jeszcze daleki od satysfakcjonującego, ale znacząco się poprawia. Śmiem twierdzić, że zapowiedzi pana posła Petru, który w tej chwili feruje je tonem eksperta i znawcy, są równie prawdziwe jak zapowiedzi masowych zwolnień w handlu.

Jeżeli natomiast chodzi o rzekome straty idące w miliardy, już niedługo – też trochę przestrzegam – skończy się rok. Zaczną się bilanse, podsumowania. Okaże się, że mamy kolejny absolutnie rekordowy rok, jeżeli chodzi o wyniki, rentowność podmiotów handlowych. Ciekaw jestem, co wówczas będziecie państwo odpowiadali na pytania. A więc proponuję to z całym spokojem. Jeszcze raz zaznaczam, że ta ustawa, ta nowelizacja naprawdę dotyczy bardzo szczegółowego, wąskiego wymiaru. Nie ma żadnego powodu, żeby toczyć ideologiczne i filozoficzne dyskusje nad kwestią zakazu handlu. Proponuję panu posłowi Petru, żeby pojechał do Niemiec, do Francji i wytłumaczył im, jak szkodliwe dla gospodarki jest zamykanie sklepów w niedziele.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Kolejny głos w dyskusji. Pani przewodnicząca Katarzyna Mrzygłocka.

**Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w momencie, w którym procedowaliśmy nad poselskim projektem ustawy o zakazie handlu w niedziele, wskazywaliśmy róże zagrożenia oraz różne niedoskonałości ustawy. Generalnie uwagi, które mieliśmy, potwierdziły się. Jeżeli pan przewodniczący mówi o tym, że płace zostały podniesione, to płace zostały podniesione w gospodarce. Gospodarka dobrze funkcjonuje i to trzeba powiedzieć. Jeżeli gospodarka byłaby w kiepskiej sytuacji, to płace nie zostałyby podniesione bez względu na to, czy jest ustawa, czy jej nie ma. Proszę zatem nie wprowadzać nas w błąd i nie mówić, że coś jest takie a nie inne z tego powodu, że funkcjonuje ustawa.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Tego nie powiedziałem. Proszę mi nie insynuować.

**Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Tak zrozumiałam. Być może poruszamy się w różnych regionach kraju. Być może w różnych regionach kraju jest różnie. Na Dolnym Śląsku w sobotę wieczorem przed marketami nie ma gdzie zaparkować samochodu, ponieważ jest tak duże zainteresowanie zakupami. Proszę, niech nam państwo nie mówią, że pracownicy w sobotę nie są obciążeni. Są maksymalnie obciążeni. Naprawdę dziwię się związkom zawodowym.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Pani poseł Teresa Wargocka.

**Poseł Teresa Wargocka (PiS):**

Faktycznie dyskusja nad projektem ustawy w zasadzie nie dotyczy konkretnych poprawek, które zostały złożone. Kiedy wnikniemy w treść poprawek, nasuwa się jeden zdecydowany wniosek. Prawo i Sprawiedliwość znajduje się w ciągłym kontakcie z pracownikami handlu, ze związkiem zawodowym „Solidarność", monitoruje realizację ustawy. Przepisy, które się tutaj znajdują, uściślają pewne rzeczy, w pewnych kwestiach doprecyzowują istniejące pojęcia. Świadczą o tym, że Prawo i Sprawiedliwość wsłuchuje się w głosy, które płyną od odbiorców ustawy.

Proszę, żeby przejść do procedowania treści ustawy. Ocena całości funkcjonowania ustawy będzie przeprowadzona w czasie zakreślonym ustawą. Jeżeli słyszę na sali, że państwo posłowie, którzy protestowali przeciwko zakazowi handlu w niedziele, kiedy ustawa zawarta w obywatelskim projekcie była uchwalana, dzisiaj jako argumentów przeciwko owej regulacji używają stwierdzeń, że pracownicy w sobotę pracują ciężko, pracują dwa razy ciężej, że tracą małe polskie sklepy, że korzystają zagraniczne firmy handlowe, to proszę państwa, widać, jak wysoki jest poziom obłudy politycznej. Tylko i wyłącznie, dlatego że... Nie, nie było pana nazwiska.

Składam wniosek o przejście do rozpatrywania ustawy, poznanie szczegółów i zakończenie tej części posiedzenia.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Rozumiem, że był to wniosek formalny. Przegłosujemy go. Padł wniosek formalny o przejście do szczegółowego procedowania.

Kto jest za tym, żeby przejść do szczegółowego procedowania? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyników.

Za tym, żeby przejść do dalszego procedowania, było 13 głosów, przy 5 głosach przeciwnych. W związku z tym przechodzimy dalej.

A zatem stwierdzam zamknięcie pierwszego czytania. Bardzo proszę, pani przewodnicząca. Zamknęłam pierwsze czytanie.

**Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Na podstawie art. 70 ust. 3 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o podjęcie przez Komisję odpowiedniej uchwały i przeprowadzenie wysłuchania publicznego do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni.

Pani poseł, ja nie recenzuję pani wypowiedzi. Bardzo proszę dać mi spokojnie wypowiedzieć wniosek formalny. Bardzo dziękuję.

Z uwagi na materię, której dotyka projekt ustawy, umożliwienie opinii publicznej wypowiedzenia się na temat zmian, zgodnie z art. 61 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jest kluczowe. Jednocześnie proponuję wyznaczenie daty wysłuchania publicznego na dzień 11 grudnia 2018 r. o godz. 13.00 w Sali Kolumnowej w gmachu Sejmu. Termin ten spowodowany jest możliwością zawiadomienia obywateli o wysłuchaniu publicznym. Chciałabym także powiedzieć i zaznaczyć, że projekt ustawy był projektem obywatelskim. W związku z tym w zakresie jego zmiany wnoszę, żeby było wysłuchanie publiczne, po to żeby każdy mógł zabrać głos. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Pani poseł Joanna Borowiak.

**Poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zgłaszam wniosek przeciwny. Projekt był bardzo szeroko konsultowany na etapie prac nad ustawą, był szeroko konsultowany jako projekt obywatelski. Nie ma takiej potrzeby. Są to drobne zmiany.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto jest za tym, żeby odbyło się wysłuchanie publiczne zgodnie z wnioskiem złożonym przez klub Platformy Obywatelskiej? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Bardzo proszę o proszę o podanie wyników.

Za 6 głosów, 13 głosów przeciwnych.

A zatem przechodzimy do szczegółowego rozpatrywania projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu projektowanej ustawy? Nie widzę. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do tytułu? Strona rządowa? Jeżeli nie ma uwag, uznaję, że Komisja przyjęła tytuł projektowanej ustawy bez uwag.

Czy są uwagi do art. 1? Bardzo proszę, pan poseł Ryszard Petru.

**Poseł Ryszard Petru (Teraz!) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję serdecznie. Chciałbym zapytać, jak państwo będą ważyć i mierzyć kwestię przeważającej działalności. W artykule tym pojawia się takie sformułowanie.

Chciałbym także prosić, żeby w dyskusji skupiać się na meritum. Padają propozycje, żebyśmy oceniali zakaz handlu w niedzielę na podstawie swoich kontaktów. Proponuję pani Bernadecie wspólne zakupy w dniu 8 grudnia w Warszawie. Możemy to robić za pomocą dwóch różnych koszyków. Zobaczy pani, jakie są tłumy i jak ciężko robi się zakupy – 8 grudnia wieczorem.

**Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):**

W jakim sklepie?

**Poseł Ryszard Petru (Teraz!) – spoza składu Komisji:**

W jakimkolwiek.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Czy jeszcze ktoś z posłów? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Katarzyna Mrzygłocka.

**Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Pani przewodnicząca, cały czas rozmawiamy o zmianach do projektu. Poproszę o stanowisko rządu. Stanowiska rządu nie ma na stronie internetowej. Rząd jeszcze w ogóle nie wypowiedział się w tej sprawie. Zanim będziemy szczegółowo omawiać każdy punkt, poproszę o stanowisko rządu.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Rozpoczęłam już szczegółowe rozpatrywanie projektu, ale bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, stanowiska rządu do projektu ustawy jeszcze nie ma. Mogę państwu zarekomendować stanowisko naszego ministerstwa, które jest pozytywne wobec poprawek zwartych w projekcie poselskim zgłoszonym przez pana posła Janusza Śniadka.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Przypominam, że Komisja przyjęła tytuł projektu. Jesteśmy w trakcie procedowania art. 1. Sekundkę. Była wypowiedź pana posła Ryszarda Petru. Cały czas jesteśmy w art. 1. Pani poseł Katarzyna Mrzygłocka.

**Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Pani przewodnicząca, jestem zaskoczona. Nad ustawą procedujemy bardzo szybko. Ustawa wpłynęła dwudziestego. Dwudziestego pierwszego w trybie pilnym została

skierowana do Biura Analiz Sejmowych. W ogóle nie rozumiem, dlaczego procedujemy w trybie pilnym. Może przedstawiciel wnioskodawców albo pani przewodnicząca wytłumaczą mi, dlaczego ustawa jest rozpatrywana w trybie pilnym. Mimo wszystko proszę o jakieś stanowisko rządu w tej sprawie. Mogę wnioskować, że pilny tryb rozpatrywania spowodował, że stanowisko rządu nie mogło być przygotowane, dlatego że rząd po prostu nie zdążył. Wobec tego poproszę przedstawiciela rządu, żeby jednak coś nam powiedział na ten temat. Bardzo proszę także, żeby dopuszczać do głosu przedstawicieli strony społecznej.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Pani poseł, bardzo proszę.

**Poseł Ewa Drozd (PO):**

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Mam pytanie, dlatego że wniosek o odrzucenie wysłuchania publicznego uzasadnialiście, mówiąc, że ustawa, którą dzisiaj zmieniamy, była bardzo szeroko konsultowana. Chciałabym państwu przypomnieć, że przy tak szerokich konsultacjach, niestety, wprowadziliście takie zapisy – to wy je przegłosowaliście – które po dziewięciu miesiącach musimy zmieniać. Za chwilę okaże się, że te, które wprowadzamy dzisiaj, po niespełna roku funkcjonowania ustawy, za dwa miesiące znowu będziemy zmieniać.

Naprawdę chciałabym zapytać panią przewodniczącą, na podstawie czyich wniosków wprowadzacie takie zmiany. Nie słyszałam, żeby takie propozycje padały ze strony zainteresowanych. Mamy tutaj opinię różnych związków pracodawców, przedsiębiorców, tych, do których się zwróciliście. Żadna z opinii nie jest pozytywna, jeżeli chodzi o proponowane zmiany. Czy jednak nie warto posłuchać suwerena? Czy nie warto zobaczyć, jakie zdanie ma na ten temat, żebyśmy za trzy miesiące z powrotem nie siadali na tej samej sali i nie wprowadzali kolejnych zmian?

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, kolejny głos w dyskusji. Pani poseł Bernadeta Krynicka.

**Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie pośle Petru, ja zapraszam na zakupy do Łomży. Dziękuję.

**Poseł Ryszard Petru (Teraz!) – spoza składu Komisji:**

OK. Przyjęte.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Rozumiem, pani poseł, że to nie było w tym punkcie. Jesteśmy w art. 1. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Jarosław Lichocki:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Rozumiem, że rozpatrujemy cały art. 1, wszystkie zmiany.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Tak.

**Legislator Jarosław Lichocki:**

Prosimy o upoważnienie Biura Legislacyjnego do wprowadzenia koniecznych korekt redakcyjno-legislacyjnych.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo proszę, bliżej mikrofonu.

**Legislator Jarosław Lichocki:**

W zdaniu wprowadzającym w art. 1, w nawiązaniu do § 85 ust. 5 Zasad techniki prawodawczej, proponujemy skreślenie wyrazów „wprowadza się następujące zmiany”. Proponujemy połączenie lit. a i b, ponieważ następują one po sobie. Mamy też inne tego typu uwagi. Prosimy o upoważnienie do wprowadzenia tego rodzaju korekt natury redakcyjno-legislacyjnej.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

W tym momencie powiem, że jeżeli chodzi o tego typu zmiany, jak zwykle również przy tej ustawie zwyczajowo prosimy o wprowadzenie zmian legislacyjnych. Bardzo proszę, jak rozumiem, o kolejne uwagi.

**Legislator Jarosław Lichocki:**

Dziękuję uprzejmie za upoważnienie.

Jeżeli chodzi o przepisy zawarte w zmianie nr 1, prosimy wnioskodawców bądź stronę rządową o odniesienie się do uwagi dotyczącej ewentualnej potrzeby przepisu przejściowego oraz wskazania, jakie przepisy należałoby stosować w sprawie postępowań, które już zostały wszczęte na podstawie obowiązujących przepisów.

Jeżeli chodzi o pkt 14, któremu nadawane jest nowe brzmienie, sygnalizujemy, że w wyniku ostatniej nowelizacji ustawy o rynku rybnym nie posługujemy się już stwierdzeniem „centra pierwszej sprzedaży ryb". W ustawie, o której wspomniałem, określenie to nie zostało zastąpione innym. Wobec tego prosimy wnioskodawców o odniesienie się do tego. W naszej ocenie przytoczony fragment przepisu należy skreślić. Jak wspomniałem, nie ma on ekwiwalentu w ustawie o rynku rybnym.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Przepraszam pana, ale ja pana nie słyszę. Myślę, że reszta sali też nie. Bardzo proszę albo mówić głośniej, albo przysunąć bliżej mikrofon.

**Legislator Jarosław Lichocki:**

W pkt 14 proponujemy skreślić „centra pierwszej sprzedaży ryb", dlatego że po ostatniej nowelizacji w ustawie o rynkach rybnych określenie to już nie występuje.

Jeżeli chodzi o kolejne zmiany, proponujemy, żeby w art. 1 rozważyć celowość przepisu zawartego w zmianie nr 3, biorąc uwagę art. 10 obowiązującej ustawy. Artykuł 10 stanowi sankcję dla osób, które są zatrudnionymi bądź pracownikami i którym powierza się pracę w handlu lub wykonywanie czynności związanych z handlem niezgodnie z zakazem określonym w art. 5 ustawy. W sytuacji, w której wskazujemy, że przedsiębiorcy określonemu w art. 5 ust. 1 pkt 27 nieodpłatnie mogą pomagać bliscy – tak to w skrócie ujmę – i że nie mogą oni być zatrudnionymi bądź pracownikami, przedsiębiorca nie podlega penalizacji z art. 10, bowiem w sytuacji, w której przedsiębiorca powierza pracę osobom, które nie są zatrudnionymi bądź pracownikami, nie podlega karze. W związku z tym prosimy wnioskodawców ewentualnie stronę rządową o odpowiedź, jak owe przepisy będą stosowane, jakie jest ich uzasadnienie normatywne.

Jeżeli chodzi o ust. 3 i 4, mamy uwagi dotyczące ust. 4. Jeżeli mówimy o zatrudnionych bądź pracownikach, to ustawa definiuje to pojęcie. Nie jest ani potrzebne, ani konieczne odsyłanie do art. 3 pkt 4 i 5. Nie jest także jasne, dlaczego w przepisie tym jest użyte sformułowanie „w placówce handlowej lub w placówkach handlowych". W naszej ocenie wystarczy określenie jednego przypadku w liczbie pojedynczej, dlatego że wówczas należałoby przez to rozumieć, że w jakiejkolwiek placówce handlowej, tylko że oczywiście tego rodzaju określeń nie formułujemy w przepisach. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę stronę rządową, żeby odniosła się do uwag Biura Legislacyjnego. Później wnioskodawca.

**Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:**

Może bardziej zasadne byłoby, żeby odniósł się pan poseł Janusz Śniadek.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Może wnioskodawca. Bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:**

Mam poprawki, które zaproponował pan poseł Janusz Śniadek, ale to jego rolą jest ich zaprezentowanie.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo proszę, pan poseł wnioskodawca.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Rzeczywiście właściwe jest, żebym w tej chwili zareagował. Analizowaliśmy uwagi zgłaszane przez panów legislatorów. W związku z tym najpierw chciałbym odnieść się do ostatniej kwestii, dotyczącej nadania nowego brzmienia ust. 3 i 4. Brzmienie ust. 4 będzie następujące: „Osoby, o których mowa w ust. 3, nie mogą być pracownikami lub zatrudnionymi w rozumieniu art. 3 pkt 4 i 5 w placówce handlowej". Dalej następuje wykreślenie wyrazów po spójniku „lub w placówkach handlowych".

**Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Zanim zaczniemy procedować i rozpatrywać poprawki, bardzo proszę, żebyśmy dostali owe poprawki, żebyśmy mogli je widzieć.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Jeżeli można, pani poseł, bardzo proszę. Kiedy pani ma wypowiedź, ja pani nie przerywam w pół słowa. Wcina się pani w wypowiedź. Chce pani już otrzymać poprawkę, której jeszcze nie zdążyłem wręczyć. Pozwolę sobie dokończyć moją wypowiedź i wniosek.

Jeszcze raz wskazuję, że w art. 1 w pkt 3, w ramach którego dodaje się ust. 3 i 4 w określonym brzmieniu, właśnie w ust. 4 wykreśla się wyrazy „lub w placówkach handlowych", zgodnie z propozycją panów legislatorów. Jest to kwestia pierwsza.

I kwestia druga. Panowie legislatorzy zwrócili uwagę, że w związku z równoległym procedowaniem innej ustawy zmienia się pewna nomenklatura, nazewnictwo. Wobec tego w przywołanym ust. 1 w lit. c – jest to trzeci punkt w wyliczance alfabetycznej na str. 1 projektu ustawy zmieniającej – dotyczącej pkt 14, któremu nadawane jest nowe brzmienie, będzie zmiana w związku ze zmianą nomenklatury. W tej chwili czytam nowe brzmienie pkt 14: „w przypadku sprzedaży ryb ze statku rybackiego, w gospodarstwach rybackich, placówkach handlowych zajmujących się odbiorem produktów rybnych oraz handlem takimi produktami". Będzie to bardziej poprawne i zgodne z nowym nazewnictwem, jak zasygnalizowali nam panowie legislatorzy.

Te dwie poprawki chciałbym w tej chwili zgłosić formalnie na piśmie.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator Konrad Nietrzebka:**

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, mamy prośbę do pana przewodniczącego Śniadka. Rozumiem, że jedna z poprawek, które przeczytał pan przewodniczący, dotyczy tylko i wyłącznie ust. 4. Czy także brzmienie ust. 3? Czy można prosić o weryfikację poprawki? Jeżeli chodzi o ust. 3, również mamy wątpliwości w tym zakresie. Ewentualnie proszę spojrzeć, panie przewodniczący.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Z tego, co widzę, są tu ust. 3 i 4.

**Legislator Konrad Nietrzebka:**

Jeżeli chodzi o ust. 3, rozumiem, że będzie nowe brzmienie ust. 3. Czy tak, panie przewodniczący?

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Przepraszam, ma pan rację. Powinienem był przeczytać całe brzmienie: „Przedsiębiorca, o którym mowa w ust. 1 pkt 27, może korzystać z nieodpłatnej pomocy małżonków, dzieci własnych, dzieci małżonków, dzieci przysposobionych, rodziców, macochy i ojczyma". Tak będzie wyglądał ust. 3 w proponowanym nowym brzmieniu.

**Legislator Konrad Nietrzebka:**

Szanowni państwo, podsumowując, najprawdopodobniej mamy poprawkę, która dotyczy art. 1 pkt 3, czyli nowego brzmienia ust. 3 i 4 w art. 6, zgodnie z tym, co przeczytał pan przewodniczący.

Teraz, pani przewodnicząca, szanowni państwo, uzupełniając wypowiedź kolegi, chciałbym odnieść się jeszcze do pkt 24. Pragnę zwrócić uwagę na kwestię możliwych wątpliwości interpretacyjnych w związku ze sformułowaniem „materiałami używanymi

w trakcie bieżącej, zwykłej pracy maszyn rolniczych". Wydaje się, że mogą tutaj zaistnieć wątpliwości, co należy rozumieć pod zaproponowanym pojęciem. W związku z tym jest pytanie do wnioskodawców, czy ewentualnie można spróbować... Czy planowana jest zmiana brzmienia również w tym zakresie. Dziękuję.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Nie ukrywam, że redakcje te były konsultowane, że ich autorami są odpowiednie resorty. Po zapoznaniu się z uwagami panów, kiedy zostały one do mnie nadesłane, nie ukrywam, iż uważam, że termin „zwykłej pracy" mógłby zostać wykreślony z omawianej regulacji, niemniej bez opinii resortu rolnictwa bądź opinii rządu... Ewentualnie możemy to rozstrzygnąć w drugim czytaniu.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Proponuję, żeby rozstrzygnąć to w drugim czytaniu, jeżeli poprawka nie jest przygotowana na piśmie. Bardzo proszę, ministerstwo.

**Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:**

Poprawki, które zostały zaproponowane przez pana posła Janusza Śniadka, mają naszą akceptację. Analizowaliśmy je, kiedy wpłynęły z Biura Legislacyjnego. W tym zakresie zgadzamy się z nimi. Myślę, że jeżeli chodzi o poprawkę dotyczącą maszyn, faktycznie trzeba sobie zostawić czas, żeby jeszcze raz to przeanalizować. Jeżeli będzie taka potrzeba, myślę, że pan poseł w drugim czytaniu zgłosi w tym zakresie poprawkę uzupełniającą.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Zgłaszał się pan Alfred Bujara. Bardzo proszę.

**Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność" Alfred Bujara:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jako strona społeczna, a wcześniej wnioskodawca projektu ustawy w imieniu komitetu inicjatywy obywatelskiej przy tej okazji chciałbym bardzo, bardzo serdecznie podziękować wszystkim posłom i posłankom, którzy głosowali za projektem ustawy, dlatego że pracownicy cieszą się z tejże ustawy. Wyrazili to w przeróżnych formach, między innymi w badaniu, które przeprowadziliśmy. Nie jest prawdą, że ustawa wywołała negatywne skutki w gospodarce. Posłom, którzy wcześniej poruszali tę kwestię, chciałbym przypomnieć dane statystyczne. Nie kto inny jak Główny Urząd Statystyczny podaje, że mamy do czynienia ze wzrostem sprzedaży z roku na rok. Jest to 8,8%, 4%, 6,1%, w kolejnym miesiącu 7,1%. Średnia wynosi powyżej 9%. Proszę państwa, było straszenie społeczeństwa tym, że PKB z tego tytułu spadnie, że pracownicy będą zwalniani. Były podawane liczby, nawet ponad 100 tys. Nie sprawdziło się to. Proszę państwa...

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Przepraszam bardzo, może stronie społecznej udzielę jeszcze głosu przed art. 2.

**Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność" Alfred Bujara:**

To odniosę się...

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Jesteśmy w trakcie procedowania art. 1. Bardzo proszę, jeżeli strona społeczna lub ktoś z państwa ma uwagi do art. 1.

**Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność" Alfred Bujara:**

Mam. Chciałem do nich przejść.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo proszę.

**Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność" Alfred Bujara:**

Wcześniej nie miałem okazji przekazać owych kwestii, pomimo tego, że się zgłosiłem. Proszę państwa, wnosiliśmy także o to, żeby w ustawie wrócić do naszych pierwotnych propozycji uregulowania kwestii doby pracowniczej. Kiedy Szanowna Komisja nie przyjęła naszego wniosku, nie gdzie indziej, jak właśnie w tej sali mówiłem, iż będą pracodawcy, którzy będą przymuszali pracowników do pracy do godz. 12.00 w nocy w soboty poprzedzające wolne niedziele. Nawet wymieniłem sieć, proszę państwa. Była to Biedronka. Właśnie Biedronka jako pierwsza przedłużyła czas pracy do godz. 24.00.

W związku z powyższym również do resortu rodziny kilkakrotnie wnosiliśmy postulaty, żeby wrócić do tych zapisów. Nasza propozycja była taka, żeby doba niedzielna była określona od godz. 22.00 w sobotę do godz. 5.00 rano w poniedziałek. Dzisiaj, proszę państwa, idziemy na pewien kompromis i proponujemy posłom, żeby rozszerzyć dobę od godz. 22.00 do godz. 24.00 w niedzielę. A więc rezygnujemy z poniedziałkowej części, z pięciu godzin od godz. 24.00 do godz. 5.00 rano. Zależy nam na tym, żeby ująć dwie godziny, dlatego że pracownicy, wychodząc z pracy o godz. 24.00, docierają do domu grubo po północy. Szczególnie w małych i średnich miastach ciężko jest dotrzeć do domu.

W Polsce są sieci, które zamykają się o godz. 21.00, a pracownicy po 40 minutach wychodzą do domu. Są jednak i takie sieci, które niestety wykorzystują ów zapis. Nie wiem, czy jest to złośliwość, czy taki system sprzedaży. Ekonomicznie naprawdę nie jest on niczym poparty. Chciałbym przypomnieć szanownym posłom i posłankom, że w Europie są właśnie takie zasady. W Austrii doba niedzielna zaczyna się w sobotę o godz. 18.00, w Niemczech o godz. 21.00. A więc naprawdę nie jest to nic specjalnego. Można tę kwestię zawrzeć w ustawie specjalnej, jaką jest ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele, dlatego że w naszym polskim prawodawstwie są inne ustawy, które zawierają podobne regulacje odnośnie do czasu pracy. A zatem nie będzie to żadna nowość na rynku pracy w dzisiejszych czasach.

I druga kwestia, którą proponujemy, żeby doprecyzować.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Mam pytanie, czy macie państwo stosowne poprawki na piśmie.

**Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność" Alfred Bujara:**

Tak, mamy.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Czy ktoś z państwa posłów chciałby przejąć owe poprawki?

**Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność" Alfred Bujara:**

Mamy je na piśmie. Są skierowane do pani przewodniczącej Borys-Szopy, której dzisiaj nie ma. Pani przewodnicząca, chętnie je przekażę. Gdyby posłowie byli chętni przejąć nasze poprawki, bardzo prosimy.

Druga poprawka, którą chcielibyśmy zgłosić do projektu nowelizacji, dotyczy pkt 27. Chodzi o wykonywanie pracy w niedziele przez przedsiębiorcę będącego osobą fizyczną wyłącznie osobiście, we własnym imieniu i na własny rachunek. Proponujemy, żeby dopisać, że chodzi o przedsiębiorcę korzystającego wyłącznie z nazwy i znaku towarowego o charakterze odróżniającym i zindywidualizowanym. Proszę państwa...

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Panie przewodniczący, bardzo proszę o złożenie. Myślę, że w drugim czytaniu pochylimy się i zastanowimy nad owymi poprawkami.

**Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność" Alfred Bujara:**

Uzasadnię, pani poseł, skąd drugi punkt dotyczący rozszerzenia. Są tacy przedsiębiorcy, który pracują jako franczyzobiorcy, a franczyzodawcy – oni obawiają się tego, ponieważ tak było do tej pory – zmuszali ich do pracy w niedziele. Nie mają prawa wyboru, jak

przedsiębiorca, który pracuje na własny rachunek i we własnym imieniu. Są zmuszani i boją się, że nadal będą zmuszani do pracy w niedziele, niezależnie od tego, czy dadzą radę, czy nie dadzą rady, czy z rodziną, czy bez. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o dostarczenie poprawek. Jak powiedziałam, ewentualnie będziemy je procedować w trakcie drugiego czytania.

Bardzo proszę, kolejni zgłaszający się. Pani poseł Joanna Augustynowska.

**Poseł Joanna Augustynowska (PO):**

Mam dwa pytania. Pierwsze pytanie kieruję do pana posła wnioskodawcy, ponieważ wszystkie z dostarczonych nam opinii i stanowisk są negatywne co do efektywności działania ustawy zakazującej handlu w niedzielę, a pan mówił o samych pozytywach. Chciałabym więc, żeby podzielił się pan z nami informacjami, którzy przedstawiciele pozytywnie to opiniują. Chociażby przed chwileczką słyszeliśmy opinię, że ustawa jednak nie do końca działa. To po pierwsze. Zwracam się do pana posła wnioskodawcy. Skoro mówi pan, że były liczne konsultacje społeczne, że są one pozytywne, że są wymagane, to chciałabym wiedzieć, kto konkretnie tego chce, po co tego chce i gdzie to opiniuje, dlatego że z tych opinii, które zostały nam dostarczone, wynika zupełnie co innego. To po pierwsze.

Po drugie, mam pytanie do Biura Legislacyjnego przed rozpoczęciem wszystkich głosowań. Chciałabym państwu przypomnieć, że ustawa, którą nowelizujemy, obecnie stanowi przedmiot postępowania toczącego się w Trybunale Konstytucyjnym, który bada zgodność z Konstytucją RP podstawowych przepisów tejże ustawy. To po pierwsze. Po drugie, ta sama ustawa stanowi przedmiot oceny Sądu Najwyższego. Proszę zobaczyć, w jakim trybie dzisiaj procedujemy. Pan poseł wnioskodawca zgłasza projekt poprawek. Biuro Legislacyjne poprawia owe poprawki. Mamy kolejne poprawki, które są składane przez stronę społeczną. Oczekują państwo od nas podjęcia decyzji, decyzji ważnych dla milionów ludzi, którzy pracują w kasach, którzy pracują w biedronkach, ważnych dla ludzi, którzy robią zakupy, którzy nie mogą zrobić zakupów. Rzeczy, o których debatujemy, są ważne, a sposób procedowania jest skandaliczny. Do tego jest pytanie do Biura Legislacyjnego, czy zgodny z prawem.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Przypominam, że ustawa jest, funkcjonuje. Dzisiejszy projekt stanowi tylko uściślenie przepisów ustawy, która jest, która funkcjonuje w obrocie prawnym. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o odpowiedź.

**Legislator Jarosław Lichocki:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Postępowanie w Trybunale Konstytucyjnym nie eliminuje możliwości nowelizacji zaskarżonej ustawy. Analogicznie jest z Sądem Najwyższym.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę posła wnioskodawcę o odpowiedź.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Część pytań była kierowana do mnie. Wyjaśniam pani poseł, że w tej chwili na tej sali odbywa się najzwyczajniejsze w świecie posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, która proceduje absolutnie zgodnie z regulaminem Sejmu, tak jak dzieje się to dziesiątki, setki razy na posiedzeniach innych komisji. Absolutnie nie dzieje się tutaj nic nadzwyczajnego.

Odpowiadając na pani pytanie, kto pozytywnie opiniuje ustawę, wyjaśniam pani, że z imienia i nazwiska jest podpisana grupa posłów, pozytywnie opiniujących i wnoszących ustawę.

**Poseł Joanna Augustynowska (PO):**

Pytam o ekspertów, szanowny panie wnioskodawco. Niech pan sobie z nas nie żartuje.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Przed chwilą słyszeliśmy tutaj również pozytywną opinię resortu pracy w te sprawie. Owszem, słyszeliśmy negatywną opinię eksperta pana Petru, chociaż przyznam, że w którymś momencie wybrzmiała mi jedna nuta troszkę zgodna z postulatem pana Bujary. Jeżeli się przesłyszałem, proszę mnie poprawić, ale miałem wrażenie, iż postulował pan ograniczenie pracy w sobotę wobec długo i ciężko pracujących pracowników. Być może model niemiecki do godz. 15.00, być może kompromisowo jakaś późniejsza godzina byłaby skuteczniejszym załatwieniem problemu doby pracowniczej. Doba pracownicza, którą również w trakcie poprzedniej dyskusji kolega Bujara w imieniu wnioskodawców poprzedniej ustawy tak długo forsował, jest bardzo brzemienna w różne konteksty. Być może określenie godziny handlu będzie skuteczniejsze niż ruszanie kwestii doby pracowniczej. To taka moja sugestia.

Jeszcze raz wyjaśniam pani poseł, że środowisko popierające ustawę jest dosyć ściśle zdefiniowane.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Przepraszam bardzo, chciałabym powiedzieć, że jesteśmy w trakcie procedowania art. 1. Bardzo proszę tylko te osoby, które mają uwagi, które chcą się wypowiedzieć na temat art. 1. W pierwszej kolejności zgłaszają się posłowie. Bardzo proszę, pani poseł Katarzyna Mrzygłocka.

**Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Odniosę się do art. 1, do zmiany nr 1, do lit. b. Placówka pocztowa w rozumieniu Prawa pocztowego to nie tylko jednostka organizacyjna operatora pocztowego, ale także agenta pocztowego. Natomiast z Polskiej Klasyfikacji Działalności wynika coś innego. Teraz mam pytanie do posła wnioskodawcy. Czy w związku z wprowadzoną zmianą oprócz Poczty Polskiej będą mogły funkcjonować inne placówki, placówki agencyjne i placówki kurierskie? Jak to się ma do pomocy publicznej? Wydaje mi się, że taki zapis, jaki jest w tej chwili, będzie stanowił pomoc publiczną dla Poczty Polskiej.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że pan poseł Ryszard Petru ad vocem.

**Poseł Ryszard Petru (Teraz!) – spoza składu Komisji:**

Muszę się odnieść, dlatego że pan poseł Śniadek być może nie zrozumiał mojej wypowiedzi. Jestem przeciwnikiem zakazu handlu w niedziele. Uważam, że pomysł, żeby niedziela zaczynała się w sobotę o godz. 18.00, jest absurdalny. Być może od razu wprowadźcie państwo poprawkę, że niedziela zaczyna się w sobotę. Wszystkie problemy zostaną wówczas rozwiązane.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że przedstawiciel strony społecznej podniósł kwestię tego, że w wyniku ustawy pracownicy pracują do północy. W związku z tym sami państwo zwróciliście uwagę, że wprowadzona zmiana spowodowała, iż niektórym ludziom jest znacznie ciężej niż było przed przyjęciem ustawy.

Wracam jeszcze do art. 1. Chciałbym zapytać, jak państwo będziecie mierzyć kwestię przeważającej działalności, czy wolumenem, czy obrotem, czy zyskiem. Jest konkretna ustawa. Potem ktoś musi to sprawdzać. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że nie ma już chętnych posłów. Strona społeczna do art. 1. Bardzo proszę. Proszę się przedstawić do mikrofonu.

**Ekspert w Konfederacji Lewiatan Anna Hlebicka-Józefowicz:**

Dzień dobry. Dziękuję bardzo. Anna Hlebicka-Józefowicz. Konfederacja Lewiatan.

Proszę państwa, w kontekście zmiany nr 3 chcielibyśmy zwrócić uwagę również Biura Legislacyjnego na art. 4 nowelizowanej ustawy. Jest to artykuł, który wprost zakazuje nieodpłatnego powierzania pracy w placówkach handlowych także osobom spokrewnionym z przedsiębiorcą. W związku z tym przy okazji wprowadzania zmiany nr 3 być może należałoby rozważyć zmianę owego artykułu poprzez wyłączenie, że do osób, o których

tu mowa – mam na myśli osoby spokrewnione, jak rozumiem, wymienione w owym katalogu – art. 4 nie ma zastosowania. Jest to jedna rzecz.

Druga rzecz. Jeżeli idzie o samą zmianę nr 3 oraz katalog osób wymienionych w zmienianym przepisie ust. 3, proszę państwa, istnieje ryzyko, że spiętrzymy kazuistykę. Proszę zwrócić uwagę, że w tej chwili mamy kazuistyczny katalog wyłączeń w art. 6, w którym mamy wyliczone, kto nie podpada pod zakaz. W tej chwili próbujemy dokonać zmiany, zresztą bardzo słusznej co do kierunku, która również bazuje na kazuistycznym wyliczeniu, akurat w tym przypadku przesłanek korzystania z wyłączenia. W związku z tym być może warto byłoby rozważyć posłużenie się bardziej ogólnym określeniem. Zwracam także uwagę, że wśród osób spokrewnionych z przedsiębiorcą, które mogą mu pomagać, nie ma rodzeństwa. Nie wiem, czy jest to skutek przeoczenia państwa wnioskodawców. Sygnalizuję jeden problem.

Po drugie, myślę, że istotnym i fajnym rozwiązaniem byłoby posłużenie się terminem zdefiniowanym już w innych ustawach, w tym w ustawie kodeksowej, jaką jest Kodeks karny – zresztą w tej ustawie mamy referencje, a więc byłoby to systemowo spójne – a mianowicie pojęciem osoby najbliższej.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Rozumiem. Czy ma pani gotową poprawkę?

**Ekspert w Konfederacji Lewiatan Anna Hlebicka-Józefowicz:**

Mogę przygotować.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo proszę do drugiego czytania. Jeżeli nie ma jej na piśmie, nie można się do niej odnieść.

**Ekspert w Konfederacji Lewiatan Anna Hlebicka-Józefowicz:**

Myślę, że warto rozważyć tę zmianę. Jeszcze jeżeli chodzi o art. 1, zmianę w pkt 1 oraz placówki pocztowe, nawiązując do problemu różnicowania placówek operatorów i placówek agencyjnych, proszę zwrócić uwagę, że w projekcie tak naprawdę mamy trzy kryteria. Mamy placówkę pocztową. To jedna rzecz. Jest to referencja do Prawa pocztowego. Mamy usługi pocztowe. Tutaj również jest referencja do Prawa pocztowego. I mamy jeszcze przeważającą działalność. Jest to nowe kryterium, które nam tutaj dochodzi, z referencją do ustawy o statystyce publicznej.

Ustawa o statystyce publicznej odsyła z kolei do PKD. Pomijam poziom skomplikowania tej konstrukcji, która będzie bardzo trudna do odczytania przez przedsiębiorcę, czy łapie się na nią, czy nie – jest to jeden problem. I drugi problem, proszę zwrócić uwagę, że kiedy czytamy PKD i patrzymy na klasy, do których można kwalifikować przedsiębiorcę świadczącego usługi pocztowe, to oczywiście jest tam mowa o odbieraniu przesyłek, nadawaniu przesyłek itd., ale przez operatorów i kurierów. W związku z tym nie łapią się na to agenci pocztowi, co de facto prowadzi do tak daleko idącego zawężenia możliwości korzystania z wyłączenia, że na koniec dnia jedynie placówki operatorów pocztowych będą mogły być otwierane w niedziele i w niedziele będą mogły wykonywać działalność pocztową, ale już nie placówki agentów.

Z danych opublikowanych przez Urząd Komunikacji Elektronicznej za rok 2017 o stanie rynku pocztowego wynika, że w przypadku operatora wyznaczonego, czyli Poczty Polskiej, nie będzie to jakiś bardzo istotny problem, dlatego że około 30% placówek jest obsługiwanych przez agentów. Jeżeli natomiast chodzi o operatów alternatywnych, jest to już 85%. A więc mamy dużą nierównowagę, jeżeli chodzi o skutki tego, co tutaj próbujemy zrobić, dla jak mówię, operatora wyznaczonego, który dominuje na rynku, i dla pozostałych. Myślę, że wymagałoby to pogłębionego zbadania.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję za ten głos. Bardzo proszę. Proszę przedstawić się do mikrofonu.

**Prezes Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Renata Juszkiewicz:**

Renata Juszkiewicz. Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji, która zrzesza największe sieci handlowe w Polsce oraz łącznie 200 tys. pracowników, którzy są właśnie dotknięci omawianą ustawą.

Zwracam Wysokiej Komisji uwagę na fakt, że w naszym mniemaniu tak naprawdę jest to wyłącznie dyskryminacja pracowników sektora handlu, ponieważ pracownicy handlu w znakomitej większości pracują w niedziele i na kanwie tej ustawy będą pracować. Tak naprawdę nie rozumiemy zasadności zmiany ustawy. Zmienianie ustawy tylko dlatego, że przedsiębiorcy działają zgodnie z prawem – mam tutaj na myśli kwestie sieci, które realizują usługi pocztowe – wydaje się nam sprzeczne z jakąkolwiek logiką. Mamy tutaj duże zastrzeżenia, dlatego że w ramach naszych konsultacji w Radzie Dialogu Społecznego oraz ze stroną rządową prosiliśmy o dokonanie rzetelnej analizy skutków ustawy. Powielanie informacji, że nic się nie wydarzyło na kanwie piku gospodarczego, który mamy szczęście mieć w Polsce, jest daleko wybiegające do przodu. Wydaje mi się, że wszyscy doskonale wiemy, że sytuacja może się zmienić i się zmieni. Wówczas bardzo boleśnie odczujemy skutki ustawy.

Ponadto zwracam również uwagę na fakt, że z mapy handlu znika gros małych polskich sklepów. Kwestia uratowania ich dzięki tej ustawie oraz zmianom, które państwo sugerują i proponują, nie jest rozwiązaniem problemu. Apelujemy, żeby pójść po rozum do głowy, zastanowić się, w jaki sposób zmienić tak naprawdę podstawy ustawy, czyli jak osobom pracującym w handlu na tych samych zasadach dać przynajmniej dwie wolne niedziele wolne od handlu oraz pozostawić wolny handel w niedziele dla 40 mln konsumentów, Polaków, którzy handlu potrzebują i przez 20 lat, kiedy wchodziły sieci zagraniczne, i nie tylko, kiedy rozwijały się sieci polskie, pokazali, że dla nich niedziela jest ważna, ponieważ głosowali nogami. Dlatego przez wszystkie lata sieci i centra handlowe były otwarte dla Polaków chodzących na zakupy i spędzających wolny czas z rodziną w centrach i galeriach handlowych. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Kolejny głos w dyskusji. Bardzo proszę.

**Dyrektor generalny Polskiej Izby Handlu Maciej Ptaszyński:**

Witam państwa. Maciej Ptaszyński. Polska Izba Handlu.

W pierwszej kolejności chciałbym odnieść się do drugiej propozycji złożonej przez „Solidarność", dotyczącej przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną. Później ma być dzielenie na przedsiębiorców związanych wyłącznie z nazwą i znakiem towarowym oraz tworzenie jakiegoś innego sortu przedsiębiorców. Proszę państwa, w styczniu 2016 r. była wielka manifestacja handlowców, dlatego że ktoś w ustawie zapisał pomysł, żeby klasyfikować przedsiębiorców działających w ramach franczyzy tylko według nazwy i znaku towarowego.

Wszelkie ruchy w tym zakresie są, proszę państwa, potężnym, wręcz morderczym zagrożeniem dla małego i średniego handlu w Polsce, który tylko dlatego przetrwał w tak dużym segmencie i jest w stanie się rozwijać, pomimo presji konkurencyjnej ze strony dyskontów, że działa na podstawie różnego rodzaju umów franczyzowych, różnego rodzaju systemów franczyzowych, do których niezależni przedsiębiorcy przystępują w pełni dobrowolnie, na podstawie własnych, przemyślanych decyzji. Bardzo proszę, żeby naprawdę nie kierować się tutaj tym, czy ktoś ma logo, czy go nie ma. Ważne jest to, że jeżeli jest przedsiębiorca działający na własny rachunek, to jest to przedsiębiorca działający na własny rachunek. To on ponosi ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej, to on zatrudnia pracowników. Jeżeli musi ich zwalniać, to on jest wzywany do sądu pracy. Dywagowanie w tym momencie, że ktoś działa na własny rachunek lub na cudzy rachunek, jest pozbawione sensu, tym bardziej że całkowicie nie jest poparte praktyką orzeczniczą w tym kraju. To jedna rzecz.

I druga sprawa. Polska Izba Handlu jako najszersza reprezentacja handlu detalicznego w Polsce, zrzeszająca około 30 tys. sklepów, niejako z urzędu prowadzi badania, jak to wszystko działa, jak regulacje wpływają na handel. Podam kilka cyfr i zakończę swoją wypowiedź. Dynamika wzrostu w okresie styczeń–październik 2017 r. versus rok 2016,

kiedy ustawy nie było, wyniosła 5,4%, dynamika wzrostu za styczeń–październik 2018 r. versus rok 2017, kiedy ustawa już była, wyniosła 5,38%. Dynamika wzrostu małych sklepów, do 300 $m^2$ jest mniejsza, pomimo iż czynniki sezonowe w tym roku działały na korzyść małych sklepów, a ceny były wyższe, ponieważ inflacja była znacznie wyższa. A więc sprawa jest prosta. Są to badania robione przez niezależny instytut badawczy Centrum Monitorowania Rynku. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Widziałam jeszcze dwie osoby zgłaszające się. Zamykam listę. Pan Alfred Bujara, bardzo proszę.

**Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność" Alfred Bujara:**

Wysoka Komisjo, chciałbym wnieść sprostowanie do wypowiedzi pani dyrektor Renaty Juszkiewicz z Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji. Pani dyrektor powiedziała, że reprezentuje i zrzesza 200 tys. pracowników. Jest to nieprawda. Pani dyrektor, to my zrzeszamy pracowników, a pani zrzesza przedsiębiorców, których pani reprezentuje. W większości są to przedsiębiorcy międzynarodowi, którzy próbują dyktować w naszym kraju takie warunki pracy, z którymi my jako związek zawodowy i pracownicy nie zgadzamy się. Jest to moje sprostowanie. Jest to wielka różnica.

Proszę państwa, odnośnie do statystyk, które przytoczył pan dyrektor Ptaszyński, owszem statystyki można przerabiać przeróżnie, tylko że pan wziął pod uwagę wszystkie sklepy poniżej 300 $m^2$, a my mamy na uwadze te sklepy, które są prowadzone przez polskich przedsiębiorców, którzy popierali ustawę i dalej ją popierają. Są to małe, rodzinne sklepy, które do tej pory były niszczone, były niszczone przez wielkich przedsiębiorców, przez konkurencję, przez globalizację. Ci przedsiębiorcy odnotowują wzrost. Organizacje, w których są zrzeszeni, potwierdzają to. Wzrost jest rzędu 20%. A więc nie do końca jest tak, jak jest tutaj interpretowane.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo przepraszam, panie przewodniczący, ale jesteśmy w trakcie procedowania art. 1. Jak mówiłam, przed uchwaleniem art. 2 jeszcze udzielę głosu stronie społecznej. Rozumiem, że...

**Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność" Alfred Bujara:**

Ale mówcy przede mną, pani poseł, wypowiadali się właśnie na ten temat.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Panie przewodniczący, ja również jestem zdania, że polski, rodzimy, drobny handel został zniszczony już bardzo dawno temu i to w żaden sposób nie przez wolne niedziele. Mogłabym wiele mówić na ten temat, ale trzymajmy się harmonogramu.

**Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność" Alfred Bujara:**

Dobrze.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Jesteśmy w trakcie procedowania art. 1. Bardzo proszę tylko o uwagi do art. 1.

**Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność" Alfred Bujara:**

Wobec tego odniosę się do poprawek, które proponowaliśmy odnośnie do doby pracowniczej. Proponujemy, żeby zostały one wniesione w trakcie drugiego czytania. Szanowny panie pośle Petru, nie chcemy wolnej soboty. Kiedyś „Solidarność" walczyła o wolną sobotę. My chcemy tylko dwóch godzin w niedzielę, od godz. 22.00 do północy, żeby kobiety mogły pójść do domu. Dzisiaj niektóre sieci to wykorzystują. Powiedziały: „I tak nie będziecie mieć wolnej niedzieli". Czy jest to objaw narzucania, wyższości, czy jest to objaw robienia pieniędzy, osiągania zysku za wszelką cenę, kosztem pracownika, nie będę tego rozważał. Dzisiaj warunki pracy, szanowny panie pośle Petru, wśród pracowni-

ków handlu strasznie się pogarszają i to nie za sprawą ustawy ograniczającej wolne niedziele. Chętnie podyskutuję i przekażę panu dokumenty na ten temat. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan. Zamyka pan listę. Bardzo proszę się przedstawić.

**Dyrektor generalny Polskiej Rady Centrów Handlowych Radosław Knap:**

Dzień dobry. Szanowna Komisjo, Radosław Knap. Polska Rada Centrów Handlowych.

Jeżeli chodzi o art. 1 ustawy, może nie będę mówił bezpośrednio o dotychczasowym wpływie zakazu na najemców i sklepy w centrach handlowych. Oczywiście taki wpływ jest. W wielu przypadkach, jak zresztą słychać w wypowiedziach spółek giełdowych, które są w centrach polskich spółek, jest on odnotowywany jako negatywny. Odniosę się do inicjatywy oraz poprawek.

Zostało zauważone, że jeżeli mówimy o placówkach pocztowych, jest doprecyzowanie, żeby ograniczyć to w jak największym stopniu w stosunku do jednego operatora. Można powiedzieć, że jest to kolejny rodzaj dyskryminacji, z jednej strony dyskryminacji, jeżeli chodzi o rozkład podmiotów, które mogą prowadzić działalność, a z drugiej strony dyskryminacji pracowników. Dlaczego pracownicy Poczty Polskiej jako spółki skarbu państwa mają pracować w niedziele, a pracownicy innych operatorów nie? Jest to pierwsze pytanie.

I drugie pytanie. Jeżeli mówimy o pkt 6, w którym jest mowa o placówkach handlowych, których przeważająca działalność polega na handlu prasą, biletami, kuponami gier losowych i zakładów wzajemnych, zastanawiam się, dlaczego kolejna spółka skarbu państwa, typu Lotto, też ma prowadzić działalność w niedziele, dlaczego w świetle ustawy może zatrudniać pracowników w niedziele, a inne placówki, czyli placówki prywatne, że tak powiem, jakiejkolwiek narodowości kapitałowej, już nie. Są to pytania o istotę ustawy.

Kolejna rzecz. Od początku, podczas dyskusji nad pierwszym projektem obywatelskim była mowa o tym, że argument jest taki, żeby rodziny małych przedsiębiorców nie pracowały. Teraz okazuje się, że trzeba poszerzyć zakres osób, które mają pracować i to jeszcze bezpłatnie, właśnie w ramach rodziny. Oznacza to, że rodzina ma iść do sklepu.

**Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność” Alfred Bujara:**

Ale oni mogą, a nie muszą.

**Dyrektor generalny Polskiej Rady Centrów Handlowych Radosław Knap:**

To jest ten argument. Ale po co się to robi? Dlaczego inni nie mogą, a ci mogą bądź muszą?

**Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność” Alfred Bujara:**

Inni muszą.

**Dyrektor generalny Polskiej Rady Centrów Handlowych Radosław Knap:**

Powiem jeszcze tak. Jeżeli mówimy o danych i małych przedsiębiorcach, firma badawcza Nielsen od dawna, od wielu lat analizuje strukturę handlu, zwłaszcza jeżeli chodzi o rynek spożywczy, może nie ten, którym ja się zajmuję, czyli centra handlowe, ale wiele tutaj powiedziano o rynku spożywczym. Chciałbym zacytować wyniki, jak to się zmieniło. Jest to fragment całego raportu, w którym jest mowa o nowym obliczu handlu, który mamy przez tę ustawę.

Pomimo zapowiedzi ustawodawcy wprowadzenie zakazu handlu w niedziele najbardziej pomogło dyskontom. Jeżeli chodzi o udziały rynkowe w sprzedaży żywności, udział dyskontów wzrósł w lipcu z 32,4% do 33,2%. Doszło do zmiany, jeżeli chodzi o drugie miejsce, które zajmują supermarkety. Nastąpił spadek udziałów. Zastąpiły je średnie sklepy spożywcze. Tutaj może nie będę przedstawiał dokładnych procentów. Większe udziały niż przed rokiem miały stacje benzynowe, czyli, co chciałbym podkreślić, kolejne spółki skarbu państwa. Był to wzrost z 1,7% do 2,1% udziałów rynkowych. A więc kolejna sieć stacji benzynowych, pracownicy spółek skarbu państwa mogą czy wręcz muszą pra-

cować w niedziele. Największy spadek udziałów, co jest ważne, w lipcu bieżącego roku odnotowały małe sklepy. Był to spadek z 10,5% do 9,8%. Firma badawcza podsumowuje to w ten sposób, że dynamiczny trend wzrostowy nadal obserwujemy dla stacji benzynowych. Możemy wnioskować, że są one zdecydowanym wygranym wprowadzonego zakazu handlu w niedzielę. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana posła wnioskodawcę o odniesienie się do pytań. Później przejdziemy do przegłosowania art. 1.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, przyznam, że w pewnym momencie z ust jednej z pań, bodajże z Konfederacji Lewiatan, padł zarzut uprawiania przez nas kazuistyki, po czym nastąpiły wywody, które w moim pojęciu absolutnie wyczerpują pojęcie kazuistyki. Ze wszystkich spraw, które padły, wyłapałem dwie jako naprawdę poważne, wymagające odpowiedzi i zbadania.

Po pierwsze, pani poseł zwróciła uwagę, że jeden z zapisów może stanowić niedozwoloną pomoc publiczną. Sądzę, że tutaj ewentualnie byłaby wymagana, potrzebna opinia rządu wykluczająca taką możliwość. Wątpliwość tę traktuję jako poważną.

Druga podnoszona kwestia to brak definicji przeważającej działalności. Tu chyba są niezbyt istotne zmiany, ale przypomnę, że w artykule, który za chwilę będziemy głosować, w ust. 2 jest wręcz ponownie nadawane brzmienie w zakresie przeważającej działalności, jest ścisła definicja przeważającej działalności. Sądzę, że nie jesteśmy w stanie nic więcej doprecyzować. Panowie legislatorzy chyba także nie mają uwag.

**Legislator Jarosław Lichocki:**

W tym zakresie niczego nie zmieniamy, panie przewodniczący.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Aha, nic nie zmieniamy w tym zapisie.

**Legislator Jarosław Lichocki:**

Dodaje się tylko odesłanie.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

A więc na pytanie dotyczące definicji udzielam takiej odpowiedzi. Poza tym dziękuję. Nie mam więcej żadnych uwag.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Przejdziemy teraz do przegłosowania art. 1, ale najpierw były zgłoszone poprawki. Myślę, że poprawki zostały omówione dosyć szczegółowo przez pana posła Śniadka. Bardzo proszę.

Kto jest za przyjęciem poprawek, jednej i drugiej, które omawiał pan poseł Śniadek? Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Bardzo proszę o podanie wyników.

Poprawki zgłoszone i omówione przez pana posła Śniadka zostały przyjęte przez szanowną Komisję 12 głosami za, przy 5 głosach sprzeciwu.

Przechodzimy do głosowania nad art. 1 wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 1 proponowanej ustawy? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyników.

Artykuł 1 proponowanej ustawy został przyjęty przez szanowną Komisję 12 głosami za, przy 5 głosach sprzeciwu.

Przechodzimy do art. 2. Bardzo proszę, pan poseł Ryszard Pertu. Następna w kolejności pani poseł Ewa Drozd. Pani poseł Marzena Okła-Drewnowicz. Bardzo proszę.

**Poseł Ryszard Petru (Teraz!) – spoza składu Komisji:**

Chciałbym zgłosić generalną uwagę do trybu procedowania podobnych ustaw. Jest tutaj zapis dotyczący wejścia w życie ustawy po 14 dniach. Zauważmy, że dla wielu osób, które zaryzykowały i prowadzą działalność, zmieniamy zasadniczo reguły gry. Chciałbym zwrócić uwagę, że zawsze powinno być dużo dłuższe vacatio legis, wynoszące co najmniej

trzy miesiące, żeby podmioty gospodarcze mogły dostosować się do tego typu zmian. Apeluję do państwa rozsądku, żebyśmy w takim tempie nie zmieniali żadnego prawa w Polsce, niezależnie, czy jest to prawo podatkowe, czy prawo dotyczące bardzo wielu osób, które nie są w stanie w ciągu 14 dni dostosować się do zmian. Apeluję o to. To nie jest kwestia polityczna. Można mieć różne opinie na temat ustawy. Apeluję do wszystkich, nie spieszmy się tutaj. Apeluję, żeby państwo wprowadzali zmiany istotnie zmieniające warunki gry z dużo dłuższym vacatio legis, np. trzymiesięcznym. Jest to punkt pierwszy.

Punkt drugi. Chciałbym zwrócić uwagę, że ustawa, nad którą państwo dzisiaj dyskutujecie, tak naprawdę będzie wspierała Orlen, Lotos i inne sieci paliw. Orlen potrzebuje kwoty 100 mln zł na finansowanie Formuły 1. Rozumiem, że tą ustawą zapewnicie państwo część owych środków. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Pani poseł Ewa Drozd.

**Poseł Ewa Drozd (PO):**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Podzielając głos pana posła Petru á propos terminu wprowadzenia ustawy, chciałabym zapytać pana posła wnioskodawcę, co jest powodem takiego tempa wprowadzenia zmian w ustawie. Czy brak wprowadzenia owych zmian spowoduje jakieś zagrożenia w funkcjonowaniu ustawy? Czy nie warto poczekać rok, zobaczyć jak przez rok funkcjonuje ustawa, porozmawiać ze środowiskami, które realizują przepisy ustawy, i wprowadzić je we właściwym trybie? Zmiany na pewno są potrzebne i konieczne. Jest to jedno pytanie.

I drugie, ponieważ nie uzyskałam odpowiedzi od pana posła wnioskodawcy. Proszę mi powiedzieć, które środowiska, oczywiście realizujące ustawę, wnosiły o takie zmiany. Te, które popierają, które pan wymienił, znamy. Chciałabym usłyszeć, które środowiska chciały takich zmian. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Marzena Okła-Drewnowicz.

**Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO):**

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Mam dwie sprawy. Pierwsza dotyczy trybu, który jest pilny. Tak naprawdę nie wiemy dlaczego. Szkoda, że nie było opinii rządu. Myślę, że przy tym procedowaniu byłaby bardzo istotna. Przykre jest także to, że jako posłowie głosujemy poprawki, których nawet nie widzimy, które tylko słyszymy, a które w trakcie są jeszcze weryfikowane i poprawiane przez Biuro Legislacyjne.

Szkoda, że państwo odrzuciliście wniosek o wysłuchanie publiczne, szczególnie w sytuacji, w jakiej znaleźli się właśnie mali przedsiębiorcy. Jest to druga kwestia, o której chciałabym wspomnieć. Ustawa miała nie tylko pomóc pracownikom zatrudnionym szczególnie w dużych sieciach, w dużych galeriach handlowych, nie tylko miała dać im wolne niedziele, ale również miała, jak rozumiem, wesprzeć lokalny handel, lokalnych przedsiębiorców. Jednak rzeczywistość okazała się dla nich okrutna, ponieważ wiemy, że ich obroty spadły. Wiemy, że duże sieci doskonale poradziły sobie z ustawą. Wiemy, że tam większy handel jest w takie dni jak czwartek, piątek, sobota. Wtedy handel jest mniejszy u mniejszych przedsiębiorców. Nie nadrobią oni strat w niedziele. Niedziela, która miała być dla rodzin, szczególnie dla ich rodzin, tak naprawdę jest wykreślona z miesięcznego kalendarza. Niestety tak to wygląda.

A zatem mam prośbę, może do pana wnioskodawcy, do pana posła Śniadka. Może przynajmniej pokusilibyście się państwo o jakieś spotkanie, o jakieś forum z drobnymi przedsiębiorcami, z drobnymi w cudzysłowie, z tymi, którzy są właścicielami właśnie małych sklepów, na temat tego, co oni o tym myślą, co myślą o zakazie handlu w niedziele, jak funkcjonują ich firmy i ich rodziny. Może przynajmniej takie jedne konsultacje społeczne byście państwo zrobili. Jest to prośba, jest to apel posłanki opozycji.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan przewodniczący. Potem pan minister. Bardzo proszę.

**Przewodniczący Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność" Alfred Bujara:**

Szanowni państwo, strona społeczna nie tylko realizuje postulaty pracowników, ale w tym przypadku także postulaty polskich małych przedsiębiorców. Chciałbym państwu przypomnieć, że to właśnie oni zasiadali i pracowali w komitecie inicjatywy ustawodawczej. To oni dzisiaj proszą nas, żeby jak najszybciej procedować zmiany do ustawy. Nie może tak być, że ktoś udaje, że sieć amerykańska udaje Pocztę Polską i poprzez dobre zorganizowanie zabiera część niedzielnych obrotów, które to oni chcieliby skonsumować. Taka jest niestety prawda.

Troska o małych przedsiębiorców w państwa rozumieniu dla mnie jest niezrozumiała. Państwo mówicie, że przedsiębiorcy ci tracą, co oczywiście jest nieprawdą, ponieważ mamy z nimi kontakt. Były również badania robione w tym kierunku przez przedsiębiorców, właśnie tych małych. Nie kto inny jak właśnie pan prezes Tadeusz Zagórski, który zrzesza małe sklepiki, na podstawie swoich danych wyliczył, że wzrost jest dwudziestoprocentowy. Chodzi o tych przedsiębiorców, którzy mają jeden lub dwa sklepiki, a nie o tych, którzy mają całe sieci. Intencją ustawy nie było wspieranie sieci zorganizowanych, franczyzowych, pod szyldami różnych korporacji międzynarodowych.

Proszę państwa, odnosząc się do spraw społecznych na kanwie tej ustawy, chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, o czym mówiłem w pierwszej części. Ustawa ta została naprawdę bardzo spokojnie przyjęta przez Polaków, o czym również wiedzieliśmy, ponieważ takie badania były robione. A więc mogę powiedzieć, że jest ona progospodarcza, jest prospołeczna i jest propracownicza. Nie spełniły się wyrocznie opozycji sejmowej i tych przedsiębiorców międzynarodowych, którzy lobbują, że będzie spadek sprzedaży, że z tego tytułu będzie spadek zatrudnienia i zwiększy się bezrobocie. Dzisiaj pracownicy dziękują za ustawę i czekają, aż zostaną wprowadzone wszystkie wolne niedziele.

Mam prośbę do szanownych posłów i posłanek, którzy są przeciwni ustawie, którzy byli jej przeciwni od samego początku. Popatrzcie na tych Polaków, którzy ciężko pracują za marne pieniądze. Nie patrzcie tylko przez pryzmat korporacji, bogatych Polaków, popatrzcie również na tych biednych, których reprezentujemy, którzy chcą mieć dzień wolny, którzy pracowali od niedzieli do niedzieli za marne pieniądze i dalej pracują za marne pieniądze, dlatego że przedsiębiorcy nadal dyktują warunki, pomimo że bezrobocie tak nisko spadło.

Dzisiaj posłowie mówili o tym, że warunki pracy są złe. Zgadzamy się. Ale dlaczego są złe? Nie przez ustawę, tylko przez to, że dzisiaj nie ma chętnych do pracy w handlu. Nawet Ukraińcy nie chcą pracować za takie pieniądze, za tak niskie uposażenia, a ci wierni pracownicy, którzy pracują, muszą pracować kilkakrotnie wydajniej. Mówiłem o tym, gdyż są takie badania, które były robione przed wejściem ustawy w życie, że pracownicy w Polsce – a teraz jest jeszcze gorzej – pracują czterokrotnie wydajniej niż ich koledzy na Zachodzie za czterokrotnie niższe pieniądze. I to trzeba zmienić.

A ta ustawa właśnie poprawia warunki pracy. Proszę państwa, poprawia warunki pracy dzięki temu, że pracownik może odpocząć w niedziele. Taki był jej cel. Nie jest prawdą, że mały przedsiębiorca albo ten, który może otworzyć sklep, musi. Jak określa ustawa, może otworzyć sklepik, ale nie musi. Chętnie przystąpimy do debaty z małymi przedsiębiorcami. Mówią oni: „Jak uznaję, że będzie obrót, staję, a jak uznaję, że mam potrzeby rodzinne, zamykam sklep". Ich nikt nie przymusza do pracy. I to jest różnica między korporacjami, między przedsiębiorcami, którzy narzucają sobie taki rytm pracy, taki system pracy, że pracownik wychodzi do domu w sobotę przed północą. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Dziękuję bardzo. Dyskusja jest już zamknięta. Bardzo proszę, pan minister. Potem będziemy procedować dalej.

**Sekretarz stanu w MRPiPS Stanisław Szwed:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Chciałbym odnieść się króciutko do dwóch rzeczy. Warto przypomnieć nasze spotkanie, które zorganizowaliśmy w czerwcu w Centrum Dialogu Społecznego pomiędzy stroną przedsiębiorców a stroną społeczną, związkami

zawodowymi, i nie tylko. Większość z państwa, którzy dzisiaj wypowiadali się na tej sali, uczestniczyła w tym spotkaniu. Już wtedy była deklaracja pana posła Janusza Śniadka – i za to dziękuję – że dokonamy pewnych zmian. Zależało nam na tym, żeby na spotkaniu strony doszły do porozumienia. Między innymi była kwestia placówek pocztowych. Wtedy nie doszło do porozumienia. Stąd były zapowiedzi zmian. A więc nie jest to nic nowego. Nie jest to żadne zaskoczenie. Od pół roku mówimy o tej sprawie. Stąd jest owa propozycja. Dziękuję panu posłowi, że podjął się tego trudu, dlatego że materia ustawy jest niełatwa. Pan poseł przygotował poprawki, które dzisiaj Wysoka Komisja przegłosowała. Jest to jedna rzecz.

Druga rzecz. Na sali są przedsiębiorcy reprezentujący branżę handlową. Namawiam państwa do pozytywnego podejścia do ustawy oraz do rozmów ze stroną społeczną. Rośnie liczba mediatorów wyznaczanych przez ministerstwo w sprawie sporów, które państwo toczycie. Jeżeli po waszej stronie nie ma dobrej woli, to dochodzi do takich sytuacji, że ustawodawca musi szukać rozwiązań. Stąd też propozycje, które się pojawiają.

Nikt mnie nie przekona, że trzeba wydłużać pracę pracowników, tylko dlatego żeby robić komuś na złość, a takie sytuacje się zdarzają. Oczywiście jest to absurdalne, jeżeli dochodzi do takich rzeczy. Mam nadzieję, że ustawa, która jest dobrze odbierana w społeczeństwie, przyczyni się do tego, że również pomiędzy stronami, pomiędzy tymi, którzy reprezentują pracowników, a tymi, którzy reprezentują przedsiębiorców, dojdzie do porozumienia w tym zakresie, żeby normalne warunki pracy, godne warunki pracy były wprowadzane w sieciach handlowych i nie tylko w sieciach handlowych, ale także w innych sklepach. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2? W takim razie głosujemy.

Kto jest za przyjęciem art. 2? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Nie widzę. Proszę o podanie wyników.

Artykuł 2 został przyjęty przez Komisję 13 głosami za, przy 6 głosach sprzeciwu.

Przechodzimy do przegłosowania całości projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem całości rozpatrzonego projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Bardzo proszę o podanie wyników.

Stwierdzam, że Komisja 13 głosami za, przy 6 głosach sprzeciwu przyjęła projekt ustawy.

Na koniec proponuję, jak już powiedziałam w trakcie, żeby Komisja upoważniła Biuro Legislacyjne do dokonania korekt redakcyjnych w projekcie ustawy.

Pozostał nam jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą w dalszym ciągu był pan poseł Janusz Śniadek. Czy pan poseł wnioskodawca i sprawozdawca – dwa w jednym – zgadza się?

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Tak.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy.

Czy ktoś z pań i panów posłów zgłasza wątpliwość co do zgodności projektowanej ustawy z prawem Unii Europejskiej? Nie słyszę. A zatem stwierdzam, że nie istnieje wątpliwość co do zgodności projektu z prawem Unii Europejskiej.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia.

Dziękuję wszystkim za udział w posiedzeniu. Bardzo dziękuję.